

Przedmowa

Polska przedsiębiorczość po 1989 r. urosła na silnym przywiązaniu do swobody gospodarczej, wolnej konkurencji oraz rywalizacji w warunkach równych szans. Te pozytywne wartości zostały ugruntowane w procesie akcesyjnym naszego kraju do Unii Europejskiej, zakończonym przyjęciem ustawodawstwa o zamówieniach publicznych. Trudno się zatem dziwić, że w procesie uchwalania ustawy z 22.6.2015 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 1020) tak silny opór oraz zasadną kontrakcję środowisk biznesowych napotkał projekt wdrożenia do polskiego prawa instytucji *in-house*. Mechaniczne przenoszenie do naszych warunków instytucji tzw. zleceń bezpośrednich, wypracowanych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, nie odpowiadało polskiej specyfice. Dlatego z większym uznaniem należy przyjąć kompromis wypracowany z partnerami społecznymi w toku prac legislacyjnych. Ostateczna postać konstrukcji *in-house*, jako odrębnego trybu zlecenia z wolnej ręki wpasowanego w system zamówień publicznych, jest przykładem pozytywnego kompromisu oraz wyważenia zarówno interesów sektora publicznego, jak i biznesu prywatnego. Nie wątpię, że oddawana do dyspozycji czytelników monografia autorstwa moich współpracowników będzie dobrym przewodnikiem po tym hybrydowym rozwiązaniu prawnym, które stara się godzić potrzeby sfery budżetowej z konieczną ochroną konkurencyjności wykonywania zadań w sferze użyteczności publicznej. Mam nadzieję, że to opracowanie będzie dobrym wprowadzeniem do praktyki stosowania *in-house*. Życzę Państwu owocnej lektury.

Warszawa, październik 2016 r.

Marian Mazurek